

ROBOTNIK

WYD. KIELECE 17. IX. 81.

• NIEZALEŻNY INFORMATOR KIELECKI •

Nazwiska umieszczone w stopce redakcyjnej nie powinny być obce dla wielu biorących to pismo do ręki, dlatego sądzimy, że ci, którzy je będą czytali wiedzą, czego mogą się po nim spodziewać.

Pragniemy, aby nasz "ROBOTNIK" wypełnił lukę w publikowaniu materiałów o naszej najnowszej historii począwszy od walk niepodległościowych, poprzez lata II Rzeczypospolitej, wojnę 1939-45, aż do dnia dzisiejszego, wskazując przede wszystkim momenty demokracji lub chociażby dążenia do jej osiągnięcia, ale również metody działań poruszających lub wręcz ją unicestwiających.

Znając naszych Czytelników liczymy na ich wydatną pomoc w uzyskiwaniu materiałów dotyczących wymienionego okresu dziejów Polski, aby po opracowaniu móc je przekazywać szerszemu ogółowi społeczeństwa kielecczyzny.

Materiały nasze będziemy się starali przedstawiać rocznie, wybacza nam jednak Czytelnicy, jeśli / tak jak ten numer / otrzymywać je będą z opóźnieniem. Nie zawsze będzie to z naszej winy.

Poza materiałami z historii najnowszej będziemy się starali umieszczać również tematy bieżące i korespondencje na temat rozumienia i odczuwania demokracji i demokratyzacji naszego życia nadsyłane przez Czytelników.

Prosimy jednocześnie o listy na temat formy i treści pisma, co pomoże nam w układowaniu stworzenia pisma, będącego / warty nadzwoje / odbiciem oczekiwań społecznych.

Sądzimy, że posłużenie się winiętą PPS - owskiego "Robotnika" nie będzie rozumiana jako identyfikacja z jego linią, nie będzie określała credo naszej działalności. Jest to po prostu wybór tytułu wskazującego się w interesującym nas okresie w treściach swoich najbardziej zbliżonego do naszych wyobrażeń o demokracji, wolności, niepodległości i państwowości Polski, mogący tworzyć jednocześnie jakiś ciąg łącząc niezbyt odległą historię Kielec z dniami dzisiejszymi.

ZESPÓŁ REDAKCYJNY

OD AUTORA OPRACOWANIA :

Treści, które podaję niżej, są faktami historycznymi. Podaję je bez komentarza.

Poza nielicznymi fragmentami stanowiącymi słowo wiążące, pozostałe teksty są cytatai z dokumentów będących wynikiem rozmów pomiędzy rządami III Rzeszy Niemieckiej i Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich i stanowiących teksty porozumień pomiędzy rządami tych państw.

Pragnąc uniknąć tak częstego dziś oskarżenia o atak na sojusz polsko - radziecki oraz o wzbudzanie nastrojów antysowieckich pragnę przypomnieć, że w okresie, w którym zawierane były porozumienia będące treścią tego opracowania Polska nie była w stanie sojuszu z ZSRR.

Uważam natomiast, że ukrywanie faktów historycznych / choćby były one najbardziej przykre /, otaczanie ich mgiełką plotek i niedomówień wykrzywających przeszłość - przynosi więcej szkody, niż ukazanie ich tak, jak one rzeczywiście wyglądały. A wyglądały tak, jak to wynika z dokumentów przedstawionych niżej.

Jerzy Przemysław WITK

Prowadzone latem 1939 roku rozmowy między ministrami spraw zagranicznych III Rzeszy i ZSRR doprowadziły do podpisania paktu o nieagresji.

W dokumencie podkreślono że :

- obie strony "powstrzymają się od wszelkich aktów siły, wszelkiej akcji agresywnej oraz ataków na drugą stronę, czy to indywidualnie, czy we wspólnym działaniu z innymi mocarstwami" / art. 1 /.

- "w razie, jeśli jedna ze stron stanie się przedmiotem wrogiej akcji ze strony trzeciego mocarstwa, druga strona nie udzieli temu trzeciemu mocarstwu żadnej pomocy" / art. 2 /.

- żadna ze stron "nie weźmie udziału w jakimkolwiek ugrupowaniu mocarstw skierowanym bezpośrednio, czy pośrednio przeciw drugiej stronie" / art. 4 /.

Do podpisanej umowy dołączony był tajny protokół, który ze względu na treści dotyczące naszego kraju przytoczam w całości :

"Z okazji podpisania paktu o nieagresji między Rzeszą Niemiecką a ZSRR podpisani pełnomocnicy obu stron poruszyli w ściśle poufnej wymianie zdań sprawę wzajemnego rozgraniczenia sfer interesów obu stron. Wymiana ta doprowadziła do następującego wyniku :

1. Na wypadek przekształcenia terytorialno - politycznego obszaru należącego do państw bałtyckich / Finlandia, Estonia, Łotwa, Litwa /, północna granica Litwy tworzy automatycznie granicę sfery interesów niemieckich i ZSRR, przy czym obie strony uznają roszczenia Litwy do terytorium wileńskiego.

2. Na wypadek terytorialno - politycznego przekształcenia obszarów należących do państwa polskiego, sfery interesów Niemiec i ZSRR będą rozgraniczone w przybliżeniu przez linię Narew - Włocławek - San.

Kwestia, czy w interesie stron uznane będzie za porządane utrzymanie niepodległego państwa polskiego zostanie szlifacyjnie rozstrzygnięta dopiero w cią-

gu dalszego rozwoju wypadków politycznych. W każdym razie oba rządy rozwiążą kwestię tę na drodze przyjacielskiego porozumienia.

3. Jeżeli chodzi o południowy wschód Europy, to ze strony rosyjskiej podkreśla się zainteresowanie Besarabią. Ze strony Niemiec stwierdza się zupełny desinteresment odnośnie tego terytorium.

4. Protokół ten będzie traktowany przez obie strony w sposób ściśle tajny.

Podpisali :

Za Rząd Rzeszy

J. J. Ribbentrop.

jako pełnomocnik Rządu ZSRR: W. Mołotow.

Moskwa, 23 sierpnia 1939 r.



Niecałe dziesięć dni później III Rzesza atakuje Polskę rozpoczynając wojnę.

Przez cały czas kampanii wrześniowej trwają rozmowy niemiecko-radzieckie. Ze względu na dużą ilość dokumentów ilustrujących te pertraktacje (temat odrębnego opowiadania) ograniczę się do podania kilku przykładów : 15 września Ribbentrop przesłał Mołotowowi następujące oświadczenie :

"... zakładamy, że rząd sowiecki wkroczy wojskowo i nie zamierza rozpocząć swojej operacji w chwili obecnej. Wytany to z zadowoleniem. Rząd sowiecki w ten sposób zwolni nas od konieczności niszczenia resztek armii polskiej"

Następnego dnia, o godz. 18⁰⁰ Mołotow przekazał ambasadorowi III Rzeszy w Moskwie informacje, że akcja wojsk radzieckich "... być może nawet jutro lub następnego dnia ...", a już 17 września o godz. 2⁰⁰ rano Stalin wezwał na Kreml ambasadora Schulenburga i oświadczył, że za parę godzin Armia Czerwona przekroczy granice Polski.

Tegoż dnia, o godz. 3⁰⁰ rano radziecki wiceminister Potemkin wręczył polskiemu ambasadorowi w Moskwie - Grzybowskiemu - notę uzasadniającą podjętą przez swój rząd decyzję:

"Wojna niemiecko - polska pokazała wewnętrzne bankructwo państwa polskiego. W ciągu 10 dni operacji wojakowych Polska straciła wszystkie swoje zagłębia przemysłowe i ośrodki kulturalne. Warszawa jako stolica Polski nie istnieje. Rząd Polski kalamaz się i nie okazuje oznak życia. Oznacza to, że państwo polskie i jego rząd faktycznie przestały istnieć. Tym samym traktaty zawarte przez ZSRR z Polską straciły ważność. Porzucenie własnego losowi i pozostawienie niekownictwa Polska stała się łatwym polem działania dla wżasznego podnaju poczynań i niepodzielnej, mogących stać się groźbą dla ZSRR. Dlatego rząd sowiecki, który do tej pory zachowywał neutralność, nie może pozostać neutralny w obliczu tych faktów. Rząd sowiecki nie może też pozostać obojętny, gdy jego bracia krwi Ukraińcy i Białorusini, nawieszujący terytorium polskie, porzuceni swemu losowi, są pozbawieni obrony. Biorąc pod uwagę tę sytuację, rząd sowiecki polecił dowództwu Armii Czerwonej by nakazała wojskom przekroczyć granice i wziąć pod opiekę życie i dobra ludności zachodniej Ukrainy i Białorusi. Jednocześnie rząd sowiecki zamierza uczynić wszelkie wysiłki, aby uwolnić naród polski od nieszczęśliwej wojny, w którą wpełchnął jego szaleńczy przywódca i pozwolić mu na spokojne życie."

Ambasador Grzybowski odmówił przyjęcia noty i złożył oświadczenie następującej treści :

"... Żaden z argumentów użytych dla usprawiedliwienia uczynienia z urzędów Świszków papieru nie wytrzymuje krytyki. Według moich wiadomości głowa państwa i rząd przebywają na terytorium polskim. ... Zresztą sprawa rządu nie jest w tej chwili istotna. Suwerenność państwa istnieje, dopóki żołnierze armii regularnej biją się ... etc. co nota mówi o sytuacji mniejszości jest nonsensem. Wszystkie mniejszości dowodzą czynami swej całkowitej solidarności z Polską w walce z permanentem. Wielokrotnie w naszych rozmowach mówił pan o solidarności słowiańskiej. W chwili obecnej nie tylko Ukraińcy i Białorusini biją się u naszego boku przeciw Niemcom, ale także Legiony czeskie i słowiańskie. Gdzie więc podniała się wasza solidarność słowiańska? ... W czasie pierwszej wojny światowej terytoria Serbii i Belgii były okupowane, ale nikomu nie przyszło na myśl uważać z tego powodu zobowiązania wobec nich za nieważne. Napoleon wszedł do Moskwy, ale póki istniała armia Kutuzowa uważano, że Rosja również istnieje ..."

Protest ten nie miał już żadnego znaczenia dla przebiegu dalszych wypadków.



17 września 1939 roku o godz. 4⁰⁰ rano wojska radzieckie w sile kilkunastu dywizji przekroczyły granice Rzeczypospolitej Polskiej.



Z protestów, które złożyli tegoż dnia ambasadorowie w stolicach państw zachodnich, podaje końcowy fragment wypowiedzenia ambasadora Radzyńskiego w Londynie: "... przez akt agresji popełnionej bezpośrednio dzisiaj rano, rząd sowiecki pogwałcił w sposób widoczny pakt o nieagresji polsko - rosyjskiej, zawarty w Moskwie 25 lipca 1932 r. na mocy którego obydwie strony zobowiązały się wzajemnie do powstrzymania się od wszelkich aktów agresji lub wystąpienia zbrojnego jeden przeciwko drugiemu. Zresztą 5 maja 1939 r. protokołem podpisanym w Moskwie, pakt o nieagresji został przedłużony do 31 grudnia 1945 roku.

Z mocy konwencji zawartej w Londynie 3 lipca 1933 r. Rosja Sowiecka i Polska zgodziły się na definicję agresji, która określa wyraźnie jako akt agresji każde wdarzenie się na terytorium jednej ze stron uzbrojonych wózek przeciwko stronie. Oświadczyło również zgodę, co do tego, że żadne względy natury politycznej, militarnych, gospodarczej lub inne, nie mogą w żadnym wypadku służyć za pretekst lub usprawiedliwienie aktu agresji.

Tak więc, dokonując dzisiaj aktu agresji bez usadnienia, rząd sowiecki jest sam przed się skazany na obrażenie go, jako gwałciela swych zobowiązań międzynarodowych, wbrew wszystkim zasadom moralnym, na których Sowiety zamierzają oprzeć swoją politykę zagraniczną od chwili dopuszczenia ich do Ligi Narodów."

Tego samego dnia Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej, prof. Ignacy Mościcki, w miejscowości Kasaub w woj. swanickawowskim, wydał do obywateli RM. - plitej następujące orędzie:

OBYWATEL! Gdy armia nasza z bezprzykrytym uszczerbkiem zstąpiła z mocą wroga od pierwszych dni wojny, aż po dzień dzisiejszy, wytrzymując napór ogromnej przewagi siły brzozy niemieckich sił zbrojnych, nasz sąsiad wschodni zajeżdżał nasze ziemie, gwałcąc obowiązujące umowy i odwieczne zasady moralności.

Stacjonary budy nie poraz pierwszy w naszych dziejach w obliczu nawałnicy, zalewającej nasz kraj z zachodu i wschodu. Polska, sprzymierzona z Francją i Anglią, walony o prawo przeciwko bezprawiu, o wiarę i cywilizację przeciwko bezczesnemu barbarzyństwu - dobro przeciwko panowaniu zła na świecie. Z walki tej, większe w to nie domnie, wyjść musiał i wyjdzie zwycięsko.

OBYWATEL! Z przesądowego poboru uchronić musimy nasobione Rzeczypospolite

też i źródło konstytucyjnej władzy. Dlatego, choć w ciężkim sercu, postanowilem przenieść siedzibę Prezydenta Rzeczypospolitej i Naczelnych Organów Państwa na terytorium jednego z naszych sojuszników.

Stamtąd, w warunkach zapewniających im pełną suwerenność, stąd oni będą na straży interesów Rzeczypospolitej i nadal prowadzić wojnę naszą z naszymi sprzymierzeńcami.

OBIWATEL! Wyłom, że mimo najcięższych przejść zachowacie jak dotychczas hart ducha, godność i dumę, którymi kształciliście sobie na podziw światu.

Na każdego z was spada dzisiaj obowiązek obowiązku nad honorem Naszego Narodu.

Wobec groźby całkowitego okrutenia kraju, Rząd R.F. podjął 12 września po poludniu decyzję o ewakuacji, przekraczając pod Kutami nad Czerebem - szon granicę polsko - ruską.



W ciągu następnych dni prasa i radio całego niemal świata poświęcały wiele miejsca współpracy niemiecko - radzieckiej, która od czasu sierpniowego układu o nieagresji rozwijała się pomyślnie.



27 września, na zaproszenie rządu radzieckiego, przybył do Moskwy niemiecki minister spraw zagranicznych von Ribbentrop. W wyniku rozmów ze Stalinem i Mołotowem podpisano następnego dnia ~~układ~~ układ, dokonujący podziału ziem polskich i ustalający stosunki pomiędzy III Rzeszą i ZSRR.

Poniżej tekst układu i dołączonego do niego tajnego protokołu:

Artykuł 1. Rząd ZSRR oraz rząd Niemiecki ustanawiają jako granicę interesów obu państw na terytorium byłego państwa polskiego linię wykreśloną na załączonym mapie, która będzie określony bardziej szczegółowo w dodatkowym protokole.

Artykuł 2. Obie strony uznają granicę pomiędzy interesami obu państw ustanowioną w artykule jako ostateczną i wyeliminują wszelki wpływ trzecich mocarstw na jej decyzje.

Artykuł 3. ~~Wszelka~~ Potrzebna reorganizacja państwowa obszaru leżącego na zachód od linii określonej w artykule będzie dokonana przez Rząd Niemiecki, a na obszarze na wschód od tej linii - przez Rząd ZSRR.

Artykuł 4. Rząd ZSRR i Rząd Niemiecki uznaje wymienioną wyżej reorganizację jako trwałą podstawę dla przyszłego rozwoju przyjaznych stosunków pomiędzy narodami.

Artykuł 5. Układ ten będzie przedmiotem ratyfikacji. Wymiana dokumentów ratyfikacyjnych będzie dokonana w Berlinie możliwie najrychlej.

Układ wchodzi w życie z chwilą podpisania go."

Dodatkowy tajny protokół:

Niżej podpisani pełnomocnicy stwierdzają zgodę Rządu Rzeszy Niemieckiej i Rządu ZSRR na następujące uzgodnienia:
- Tajny protokół dodatkowy podpisany 23 sierpnia 1939 r. zostaje zmieniony w jego pierwszym punkcie w ten sposób, że obszar państwa litewskiego wchodzi w sferę wpływów Związku Sowieckiego, podczas gdy z drugiej strony województwo lubelskie i część województwa warszawskiego wchodzi w sferę wpły-

WOW Rzeszy Niemieckiej.

... / Z SWiłą, gdy Rząd Sowiecki poczyni specjalne kroki na terytorium litewskim całym zamierzając zrealizowania swych interesów, obecna niemiecko litewska granica zostanie zrektyfikowana w ten sposób, że terytorium litewskie które leży na południe i południowy zachód od linii zaznaczonej na załączonej mapie przypadnie Niemcom.

Protokół ustala dalej, że obowiązujące umowy gospodarcze pomiędzy Niemcami i Litwą nie ulegają z powodu wyżej wymienionych kroków Związku Sowieckiego.

Za Rząd Rzeszy Niemieckiej - J.J. Ribbentrop
pełnomocnik Rządu ZSRR - W. Molotow

Równocześnie rządy obu państw ogłosiły następującą deklarację:
"Rząd Niemiecki i Rząd ZSRR przez układ dziś podpisany rozstrzygnęły te zagadnienia, które powstały w rezultacie rozpadnięcia się Polskiego Państwa, a stworzywszy w ten sposób właściwą podstawę stałego pokoju we wschodniej Europie, zgodnie wyrażają opinię, że likwidacja obecnej wojny pomiędzy Niemcami z jednej strony, a Wlk. Brytanią z drugiej, leży w interesie wszystkich narodów.
Jeśli jednakowoż te wysiłki obu rządów pozostaną daremne, zostanie w ten sposób ustalono, że za dalsze trwanie wojny ponosi odpowiedzialność Wlk. Brytania i Francja, a rządy Niemiec i ZSRR będą w takim wypadku konsultowały się wzajemnie co do przedsięwzięcia potrzebnych zarządzeń.



Powyższe ustalenia, wzbogacone w wyniku następnyc h umów o współpracy gospodarczej, obowiązywały do chwili ataku Niemiec na Związek Radziecki, tj. do dnia 22 czerwca 1941 roku.

opracował : Przemysław Jerzy Witek

X X

BIULETYN REGIONALNEGO KOMITETU OBRONY WILCZYNI I PRZEŚLADOWANYCH ZA PRZEKONANIA W KIELCACH

X X

W następnym numerze: DOKUMENTY Z POWSTANIA WARSZAWSKIEGO, wiadomości KOWiPzP o "Solidarności", sytuacja w kraju po wystąpieniu KC PZRR o ingerencji w cudze sprawy.

X X

Redagują i wydają drukiem: Mirosław dominińczyk - Kielce, ul. h. Sawickiej 5 m 1
Przemysław Jerzy Witek - Kielce, ul. 1-go Maja 6 m 25 tel. 425-50
Stanisław NeglarSKI - Kielce, ul. Chęcińska 33 m 67
przy udziale osób współpracujących.

KIELCE, dnia 17 września 1981 r.

owia wy
of
ci
biuro

tel. loc.
tel. wiatr
tel. wiatr
tel. wiatr
tel. wiatr